

KORRESPONDENTA — WARSZAWSKIEGO

We Wtorek o godzinie 10. zrana.

ROKU 1792.

Z Warszawy dnia 18. Grudnia. Przybył tu z Grodna Xże Czetwertyński Kaszt: Przemyski, Konsyliarz Konfederacyi Koronney.

Delegacya examinująca Kommissyą Woyskową, która miała czynność swą dnia 10. Listopada zakończyć, odebrała od Nayias: Konfederacyi Generalney przedłużenie czasu bez dnia normalnego do ukończenia swego examinu.

Dwie sprawy, o których dawniej wzmiankowaliśmy o porożnienie się z Officerami Rossyjskimi, już są w Jurydykcyi Marszałkowskiej odsądzone. Jedna z zapozwanych osób na 2. niedzielą, druga na wieżę 8niedzielną i grzywny skazane były. Jedney z tych osób w dzień imienin Imperatorowej Rossyjskiej pod czas balu przy nayznaczniejszych gościach JW. Kochowski Generał en Chef Rofs: spólnie z JP. Buthakowem ustąpili takowego siedzenia wieży. A iako po zapadłym Dekrecie Nayias: Konfederacya Generalna za odebraną wiadomością pochwaliła sądu sprawiedliwość, tak powziąwszy wiadomość o łaskawym uchyleniu dekretu, oświadczyła swe ukontentowanie.

Przybył tu do Warszawy przed kilką dniami JW. Rzewuski Pisarz Polny Koronny.

Wypis z listu z Gniezna dnia 14. Grudnia. Nienastanie nas tu Prusakami straszą, a lud strwożony, wygląda, czyli już ich niewidać. Z tym wszystkim przybywający tu z zakordonu powiadaia, że Prusacy nic o tym pewnego nie mają, owszem Regimenta spokojnie dotąd na zwyczajnych stoia leżach, nad to werbunek corocznie w tym czasie przypadający wcale był to razą dla obywatelow łagodny. — Twierdzą niektórzy, że ordynanse mają zapieczętowane, które aż w dniu 26. Grudnia wolno będzie otworzyć.

NIEMCY.

Z Koblentz d. 29. Listopada. Zawczora woysko Pruskie maiające na czele Króla Pru-

skiego, i Xcia Brunświckiego szło przeciwko Francuzom stoiaącym na wzgórkach d'Esch w Weterawii nie dale.

ko miasteczka *Selter* sławne-
go *Saltzer*skimi wodami.
Przebyli Prusacy las i odpar-
li nieprzyjaciół z *Schwalbach*,
Nastädtes, *Kemrl*, aż do *Wies-
baden*. Nastąpiła żwawa bi-
twa. — *Gwilhelm* syn *Xcia*
Brunświckiego dwa razy ra-
niony w udo i w gołen. Oby
dwie rany nie są niebespie-
czne. *Xże* przeniesiony jest
do tutejszego miasta.

Z Brandeburğu d. 1. Grudnia.
Rozniesiona wieść o wniesciu
Pruskiego wojska do Polski,
dla zajęcia Woiewództw Po-
znańskiego, Kaliskiego, i
Gnieźnieńskiego, pisze teraz
że jest bez fundamentu. (*Ga-
zeta Hamburgska, która wprzo-
dę wieść najpierwszą doniosła.*)

Z Wiednia d. 29. Listopada.
Nim tu o nieszczęsney pod
Mons batalii wiadomość do-
szła, Cesarz *Xcia* Cieszyń-
skiego od kommanderowania
nad wojskiem w Niderlan-
dzie uwolnił. Kommandę
zaś Generalowi *de Clairfait*
oddął.

Od niższej Elby d. 6. Grud.
Już tu nadeszła wiadomość,
że się i *Cytadella* Antwer-
pii Francuzom poddała.

Prawda, że posłany jest
Basza w 4000. Janczarów dla
unikutecznienia punktów Tra-
katem *Szyfłowski*mi ułożo-
nych, jednak podobieństwo
jest wielkie, że on gwałtu
żadnego nie użyje.

Wszystkie wiadomości od
granic Tureckich zgadzają się,
że Bośniacy najmniejszego

nie chcą kawalka ziemi ustą-
pić Austryakom. Przeto się
oświadczało w przypadku po-
trzeby sami przeciwko wszel-
kiej opierać się potędze.

Z Wiednia d. 1. Grudnia.
Wymurowana tu kamienica
na starych piwnicach, nagle
zapadła, i 70. ludzi zagrzebła.

Xże Kaunitz od Imperato-
rowej Rosyjskiej odebrał
w podarunku *Tabakierę* z jej
Portretem. Szacowana jest
50. tysięcy *Zł.* Ryńs. (Pol-
skich 600. tysięcy *Zł.*) Ma
36. Solitałów.

*Od granic Saskich d. 16. Li-
stopada.* General *Langenau*
wyjechał do Turynii, Po-
prowadzono za nim armat
16. dla 8miu batalionów in-
fanteryi, z którymi złączone
Eikadrony Huzarów, Drago-
nii i Kirysyerów utworzą kor-
don na granicach Turynii.

Z Trewiru d. 22. Listopada.
Trzech szpiegów, którzy tu-
tejszy Magazyn spalić zamy-
ślali, złapano, i powieszono.

*Od Wreser rzeki w niższej
Saxonii d. 22. Listop.* W ro-
cy z dnia 14. t. m. kommen-
da Huzarów *Ebenowickich* do
Szaumburg przybyła, i kon-
sylviarza *Marchanda* z łózka
wziąwszy, z przyczyny,
że z Generałem *Cusline* miał
jedno rozumieć, do *Koblentz*
zaprowadziła.

Z Drezna d. 28. Listopada.
Nasz *Xże* na obronę Niemiec
wkrótce wysła znaczne wo-
jko. *Od Pirchoty* rwszy Ba-
talion Regimentu *Arcy-Xcia*

rszy Batalion Regimentu *Xia-
żęcia Klemensa*, 2gi Batalion
Regimentu *Xcia Gothy*, i.
Granaderski Batalion *Arcy-
Xcia*, i *Langenau*. *Od Kawal-
eryi* Regiment *Karabinierów*,
*Kawalerya lekka Xcia Kur-
landzkiego*, dwa Eikadrony
Huzarów. i korpus *Artylle-
ryi*. Nad to ma także wo-
jko *Saskie* ciągnąć kordon na
załoznienie Niemiec od *Thu-
ringii* przeciw wszelkim na-
pasciom.

Także z strony *Bawarii*
zda się, iż wszelkie do obro-
ny Niemiec przedsięwzięte
środki będą. Już kilka Re-
gimentów do niższego *Palat-
ynatu* odebrało ordynanse
maszerować, a drugie wo-
jska czynią spieszne przygo-
towania do podróży.

Z Bipontu d. 1. Grudnia.
Głoszą tu, że dnia 25. t. m.
Francuzi *Trewir* obiegli, pod
komendą Generała *Bour-
nonville*. Austriacy niedaleko
miasta na pagorku oszańco-
wali się, oczekiwana by-
ła między temi dwoma wo-
jskami znaczna *Batalia*.

Z Francyi wypędzeni i zbie-
gli *Xięża* w tym kraju, znay-
dujący się, pisali do *Kon-
wencyi Narodowej* list w któ-
rym to wyrażają: Obywate-
le urzędnicy! Prawo do nas
rzekło: Oyczyzna jest w nie-
bezpieczeństwie, wewnętrzne
i zagraniczne niepoko-
je grożą. Wasze ztąd wyi-
ście część tych kłótui usmie-
rzy. Słuchajcie! oddalcie

się. My odpowiadamy: Ko-
chamy naszą oyczyznę, i
szacujemy ją choć jesteśmy
w ucisku. Udać się chce-
my do *księstwa Bipontyńskiego*:
ponieważ to nie jest nie-
przyjazne. Przyjeliście na-
sze oświadczenia. i paszpor-
ta nam są wydane. Dobro-
czynny *Xiaże* przyjął nas,
ale władza *Powiatu Bitche*,
domaga się ztąd oddalenia
naszego, i już nam to za-
powiedziane. Szukamy u
sąsiedzkich Państw schronie-
nia, lecz nam i te przystęp-
bronią. Obywatele! Urzę-
dnicy! Prawo nie rzekło do
nas, umierajcie! Więc po-
wiedzcie nam, gdzie żyć mo-
żemy. Francya nas oddała,
nieprzyjacielskie granice są
nam zabronione, neutralni,
albo alianci boją się nas przy-
jąć. . . .

WŁOCHY.

*Z Państwa Rzymskiego z
Ferrary dnia 26. Listopa:* Ge-
nerał *Caprara* wyznaczony
od *Oyca S.* do bronienia *Ci-
vita-Vechii* przeciwko wszel-
kim przylądować chcącym
po nieprzyjacielsku siłom, już
prawie jest na wsiadaniu w
drogę.

Pisały dwie Gazety o Po-
śle Francuzkim do Rzymu
wkrótce przybyć mającym
Brühnska, i *Kolońska*, teraz
Hamburska trzecia ostrzega,
że te wieści są zgola zmy-
ślone.

*Z Rzpłtley Genuejskiej Portu
della Spezia d. 14. List:* W od-

nodze tuteyszey Flota Francuzka z 20. okrętow liniowych i fregat złożona stoi na kotwicach. Czekają przybycia ieszcze z Toulon 12. okrętow wojennych, a na nich 16. tysięcy ludzi uzbro-

ionych do wysadzenia na ląd. Kommandant Eskadry Francuzkiey prosił u Rzpliey o żywność. Przystawiono 2. tysiące bydła rogatego, 4000. worow mąki, i znaczną sumę pieniędzy.

D O N I E S I E N I A.

Dzieło pod Tytułem Nauka dla Officerow chcących sposobić się na Inżynierow Polnych, albo życzących sobie bywać zpożytkiem na Kampaniach, przykładami z ostatniey wojny siedmioletniey objaśniona, już wyszło z druku, i znajduje się w Drukarni P. Zawadzkiego na Piekarskiej ulicy cena na papierze, najlepszym tej części złt: 18. na kleiowym 16. na wodnym 14 zaś J. Panowie Prenumeratorowie zechcą odezwać się z rewersami danemi sobie na Kofzary Artyleryi Koronney do WJMci Pana Kubickiego Porucznika Korpusu Inżynierow Woyska Koronnego, u którego za danym rewersem część tę pierwszą odbiorą. Dodatki zaś pozniey z Druku wyniđą, a tę dla wielkich kosztow, a szczupley Prenumeraty dotąd. Dla tego w pierwszej części nie są wymienione Imiona prenumerujących, ale za powiększeniem liczby w pierwszej części Dodatków umieszczone zostaną. Chcący prenumerować teraz na całe Dzieło, w Tomach VII. składać mogą prenumeratę czer: zł: 3. albo u WJMci Pana Sierakowskiego Pułkownika Korpusu Inżynierow Woyska Koronnego, albo u JMśc Pana Zawadzkiego, gdzie i prospekt rozdawany będzie. Prenumerujący w tym czasie na całe dzieło, odbiorą część pierwszą bez opłaty za nią osobney.

Cegielnia Szpitala S. Łazarza, Kamienica przed Zamkiem Nro. 32. dwa Szpichlerze na Bugaju Nro. 207. ad Nr. 207. Cały doł w Kamienicy Nro. 207. przez Licytacją na ratufzu M. S. W. dnia 31. Xbr: wtrzyletnią aręde pułczone będą.

Pewną Osoba, która ma zaświadczenia dobre, i umie Jezyki Polski, Francuzki, niemiecki, Łaciński, zdolna do dawania lekcyi Jeograsfii, Historyi, Arytmetyki, Historyi Naturalney, Mitologii, i Matematyki, życzy sobie byż umieszczoną u ktorego z Państwa za Guwernera tu w Warszawie lub na Wsi. Dowiedzieć się o niey można na Ulicy Będarskiej pod Nrem 2680. na dole.

Dobra nad wisłą bliżey iak o półtory mili od Warszawy mające swój ład wiślany, lasy, łąki i wszystkie wygody, w których fabrykę można sukienną, płócienną &c. założyć, są do sprzedania w każdym czasie. Ktoby sobie życzył nabyć, ma się udać do Korrespondenta Warszawskiego.

Donosi się Publiczności o zaczynającym się kursie Babienia nazajutrz po nowym roku w Siemiatyczach, w zwykłym sposobie, że oprócz samego dla Białych głów przez 3. miesiące wikt, nauka, mieszkanie, opał nic kosztować nie będzie z miłobarnych Dziedzicow względnych na dobro największe swoich Włościanow.